

# Kryzys lichwiarskiego kapitalizmu na świecie

1 marca 2009

W celu wytłumaczenia źródeł obecnego kryzysu należy przypomnieć, że bank centralny USA, Federal Reserve System, jest instytucją prywatną ukierunkowaną na zyski właścicieli i nie podlega kontroli rządu w Waszyngtonie. Jednocześnie wszystkie banki w USA obowiązuje wymóg prawny utrzymywania tylko „ułamkowych rezerw” w stosunku do sum udzielanych w pożyczkach („fractional reserve banking”).

Ten stan rzeczy stwarza zagrożenie w momencie, gdy duża liczba właścicieli rachunków oszczędnościowych oraz rachunków czekowych żąda wypłaty przekraczającej „ułamkową” lub „częściową” rezerwę, znajdującą się w danym momencie w banku. Jeżeli zdarzy się to w tym samym czasie kilku bankom, wytwarza się panika i następuje kryzys, który pogłębia fakt, że polityka monetarna USA i innych państw Zachodu nie znajduje się w rękach państwa. Jest sprawowana przez banki centralne, które mają prawo np. w USA drukować banknoty amerykańskie, ale należą do prywatnych właścicieli, działających na zasadzie zysku, a nie dla dobra państwa i jego obywateli.

Na obywatelach natomiast ciąży obowiązek płacenia podatków, między innymi na spłacanie długów państwowych, zaciąganych na zbrojenia lub w celu ratowania gospodarki w czasie kryzysu. Obecne wydatki rządu prezydenta Obamy na ratowanie zapaści gospodarczej USA są bez porównania mniejsze niż długi zaciągnięte przez prezydenta Busha na wojnę w Iraku. Przypomnijmy, że wojna ta została wywołana „dla dobra” Izraela, jak twierdzi profesor Zelikov, oraz w nadziei na zysk z rabunku paliwa, zdaniem Wolfowitza i Greenspana, byłego prezesa banku centralnego w USA. Za sprawą rządów Busha długi państwowe USA są obecnie wywindowane na najwyższy poziom w historii tego państwa.

Ludzi wprowadza się w błąd za pomocą kontrolowanych mediów, które szerzą fałszywą propagandę, że „wolny rynek” automatycznie zachowuje równowagę i nie podlega panice ani też nie przeżywa „śmierci kredytu,” jak to przedstawiała polska karykatura z XVI wieku. Początkiem obecnego kryzysu były oszustwa w sprzedaży kontraktów na wygórowane pożyczki hipoteczne, przedstawiane jako równie pewne jak bony skarbowe USA.

W rzeczywistości od trzydziestu lat klasa pracująca w USA biednieje i poziom płac stoi w martwym punkcie, podczas gdy poszczególni miliarderzy dorabiają się fortun, przenosząc miejsca pracy w produkcji do Chin i innych krajów taniej robocizny, takich jak Wietnam, gdzie płace wynoszą mały ułamek kosztów robocizny w USA. Naturalnie Amerykanie nie mogą oszczędzać, chcąc utrzymać swoją dotychczasową stopę życiową.

Rezultatem jest nagminne posługiwanie się lichwiarskimi kartami kredytowymi, a z drugiej strony gromadzenie połowy wszystkich pieniędzy na świecie w Azji Wschodniej, która dostarcza Amerykanom towarów na kredyt po stosunkowo niskich cenach, podczas gdy rząd w Waszyngtonie płaci bonami skarbowymi z deficytu w handlu zagranicznym. Przy czym premie pośredników za udzielanie nadmiernie wysokich pożyczek hipotecznych nie są uzależnione od tego, czy pożyczki te są spłacane, czy nie.

Prezydent Eisenhower powiedział przy końcu swojej kadencji, że jego następcą J. F. Kennedy niebawem dowie się, iż prezydent USA nie ma kontroli ani nad arsenałem nuklearnym tego państwa, ani nad amerykańskim bankiem centralnym, który kontroluje ilość pieniądza w Stanach Zjednoczonych, kierując się własną korzyścią, według zasady, że ilość pieniądza wzrasta w rezultacie wzrostu cen i dochodów. Wynika to z tego, co napisałem na początku artykułu, że banki w USA podlegają wymogom prawnym utrzymywania tylko „ułamkowych rezerw” w stosunku do udzielanych pożyczek. Niektórzy politycy w historii USA narażali wręcz życie, starając się o wprowadzenie

prawa wymagającego 100 procent rezerw w wysokości depozytów bankowych. Spotkałem się ze spekulacjami, że z tego właśnie powodu został zabity prezydent Abraham Lincoln (1809-1865).

Zdaniem specjalisty od polityki monetarnej w USA, profesora Milтона Friedmana, typ instytucji banków centralnych, takich jakie istnieją obecnie w Wlk. Brytanii i w Stanach Zjednoczonych, stwarza sytuację, w której rząd nie jest w stanie kontrolować ani ilości własnego pieniądza, ani tak zwanego „money supply”, czyli kwoty dolarów puszczanych w obieg. Jest to wynikiem prawa utrzymywania przez banki jedynie „ułamkowych rezerw” w stosunku do sum udzielanych w pożyczkach. Ten stan rzecz przyczynił się do obecnego kryzysu lichwiarskiego kapitalizmu na świecie

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)